

## ZBIORY OŚRODKA KARTA

1

WIADOMOŚCI AGENCJI INFORMACYJNEJ 'SIS' 27 01 1990.  
CZĘŚĆ PIERWSZA. (Godz. 15.20)

### WIADOMOŚCI KRAJOWE

WARSZAWA. 27.01. rzecznik prasowy Obywatelskiego Klubu Parlamentarnego Jacek Zakowski przekazał następujące sprostowanie: "Wprowadzający w błąd komentarz i tendencyjny dobór fragmentów obrad Sejmu w piątkowych "Wiadomościach" mogły wytworzyć u widzów wrażenie, że celem wprowadzonej przez Senat oraz popartej przez Obywatelski Klub Parlamentarny poprawki stanowiącej, iż dla utworzenia klubu parlamentarnego potrzeba co najmniej 20 posłów, było ograniczenie pluralizmu i doprowadzenie do zastąpienia dawnej hegemonii komunistów, hegemonią nową - w domyśle okapowska. Jest to insynuacja w oczywisty sposób nierozsądna i w czasie obrad Sejmu wielokrotnie dementowana - między innymi przez przewodniczącego OKP, prof. Bronisława Geremka. Pani red. Aleksandrze Jakubowskiej, która dziś, podobnie jak w poprzednich latach, próbuje dezinformować opinię publiczną, muszę więc przypomnieć, że obowiązkiem sprawozdawcy parlamentarnego państwowej telewizji jest informowanie społeczeństwa o przebiegu obrad, a nie montowanie felietonu z teza. Telewidzów chcę zaś poinformować, że intencją projektodawców tego przepisu było uchronienie Sejmu przed partyjniackim rozbitciem, które doprowadzić może do sparaliżowania pracy legislacyjnej. Nietrudno bowiem sobie wyobrazić, że wobec odrzucenia cenzusu ilościowego - na co zdecydował się obecny Sejm - będziemy niebawem mieli nie 7, a 17 lub 27 klubów poselskich. W czasie pierwszego i drugiego czytania każdej ustawy same wystąpienia klubowe zajmą wówczas nie półtorej godziny, lecz całe dni. Intencją OKP było więc, by - jak ma to miejsce w większości zachodnich parlamentów - większe grupy posłów mogły korzystać z pewnych szczególnych względów. Posłowie występujący pojedynczo lub w małych grupkach zachowaliby swoje prawo do występowania w debacie ogólnej - zgodnie z dotychczas obowiązującymi zasadami. Podobnie Konwent Seniorów tworzyłby reprezentanci znaczniejszych, ponad dwudziestoosobowych grup poselskich, co pozwoliłoby zachować sprzyjający parlamentarnej efektywności kameralny charakter tego ciała. W debacie sejmowej znalazła się także pominięta w "Wiadomościach" przekonywająca polemika z zaprezentowanym telewidzom poglądem, jakoby Senat, wprowadzając cenzus ilościowy dla klubów parlamentarnych, przekroczył swoje uprawnienia. Senat ma prawo zgłaszać poprawki do wszystkich ustaw - bez względu na to, czego lub kogo one dotyczą. Ta poprawka dotyczy zaś porównu Sejmu i Senatu." (SIS)

WARSZAWA. Jak nas poinformował rzecznik Biura Informacyjnego KPN, 25.01. i 26.01. w Toruniu trwała okupacja budynków Komitetu Miejskiego i Komitetu Wojewódzkiego PZPR przez działaczy KPN i Federacji Młodzieży Walczącej. W akcji brało udział około 50 osób. 26.01. podpisano porozumienie o przekazaniu budynku na cele społeczne.

26.01. w Rzeszowie członkowie NZS-u i WiP-u podjęli próbę zajęcia budynku Komitetu Miejskiego PZPR. Zostali jednak odparci - jak to określił rzecznik KPN-u - przez bojówki PZPR i SB. Około godziny 12. przybyła kolejna grupa KPN-u i budynek został zajęty. Celem okupacji jest przekazanie budynku na cele oświaty lub służby zdrowia.

26.01. w Poznaniu doszło do demonstracji pod hasłem "Każda decha na trumnę dla Wojciecha". Zorganizowała ją "Solidarność Walcząca". W demonstracji wzięli też udział przedstawiciele KPN-u. ~~Domagano się rozwiązania SB i nie zastępowania jej nową policją polityczną. Wiele do którego doszło podczas demonstracji, zgromadził ponad 2000 osób.~~ Kiedy demonstranci udawali się przed gmach Służby Bezpieczeństwa, drogę zagroziły oddziały prewencyjne milicji. Podczas próby sforsowania kordonu doszło do palowania. Walki w mieście trwały ponad dwie godziny. W przyszłym tygodniu - jak dowiadujemy się od rzecznika Biura Informacji KPN-u - planowana jest pikietą w pobliżu gmachu SB. (SIS)

PRZEMYSŁ. 26.01. o godz. 14. w Przemyśle działacze KPN i FMW rozpoczęli okupację Komitetu Wojewódzkiego PZPR. Na dachu komitetu zawisła - w miejsce flagi czerwonej - flaga KPN-u. Okupujący budynek zażądali przekazania go na cele oświaty. W negocjacjach wziął udział przewodniczący Komitetu Obywatelskiego "S". O godzinie 21. zawarto porozumienie, na mocy którego powołano komisję złożoną z reprezentantów zainteresowanych stron. Ma ona zadecydować o zagospodarowaniu gmachu Komitetu Wojewódzkiego PZPR. Jak poinformowali działacze KPN, w budynku PZPR znaleziono dwa puste segregatory z napisami "Solidarność". Widziano też palenie dokumentów przez pracowników KW PZPR. (SIS)

PRZEMYSŁ. 27.01. Mszą świętą rozpoczął się Walny Zjazd Delegatów NSZZ "S" Regionu Przemyskiego. Obradom, w części początkowej, przysłuchiwał się ks. bp Stefan Moskwa oraz senator Tadeusz Ulma. Przedstawiciel komisji rewizyjnej odczytał sprawozdanie. (SIS)

WIADOMOŚCI AGENCJI INFORMACYJNEJ SIS - 27.01.1990  
CZĘŚĆ DRUGA (GODZ. 17.30)

#### WIADOMOŚCI KRAJOWE

WARSZAWA. 27.01. rozpoczął obrady Zjazd przedstawicieli Warszawskiego Porozumienia Komitetów Obywatelskich "Solidarność". Przybyli m.in. przedstawiciele DKP, NSZZ "S" RI, środowisk twórczych, NZS, Kościoła. Zjazd jest wynikiem dążenia Komitetów Obywatelskich do koordynowania działań. Zamierza on ustalić formy reprezentowania opinii i interesów członków komitetów obywatelskich wobec władz państwowych i administracji lokalnych. Przedstawiciele WPKO "S" widzą potrzebę popularyzacji idei samorządności i solidarności międzyludzkiej, obrony praw i interesów obywatelskich, pobudzania aktywności obywatelskiej, przygotowania i udziału w wyborach do organów przedstawicielskich. Dziś jeszcze planowana jest dyskusja w ośmiu zespołach problemowych - ds samorządu terytorialnego, gospodarki, kultury i oświaty, zdrowia i pomocy społecznej, prasy lokalnej, architektury, gospodarki przestrzennej i ekologii, interwencji i praworządności, rolnictwa. 28.01. zostaną przedstawione sprawozdania z obrad zespołów problemowych. Po zakończeniu obrad przewidziana jest konferencja prasowa. (SIS)

TARNÓW. 27.01. był trzecim dniem okupacji budynku KW PZPR przez członków KPN. W nocy z 26 na 27.01. kilku młodych mężczyzn próbowało wtargnąć do budynku. 27.01. okupujący otrzymali dokument stwierdzający wypowiedzenie KW PZPR prawa najmu lokalu w terminie trzymiesięcznym. Członkowie KPN czekają jeszcze na rozmowę z prezydentem miasta, aby upewnić się, że okupowany przez nich budynek zostanie przekazany na cele społeczne.

#### WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE

PRAGA. Nasz zaproszenie Vaclava Havla nasz korespondent uczestniczył w dalszej podróży prezydenta na Węgry i w jego drodze powrotnej do Pragi. Niniejsza korespondencja została nadesłana z Pragi.

(SIS-WAI) Przebieg wizyty prezydenta Czechosłowacji na Węgrzech zdaje się wskazywać, że lansowana przez władze w Budapeszcie koncepcja wyjścia z jałtańskiego modelu Europy odbiega od propozycji zgłaszanych w Warszawie. Węgrzy najwyraźniej nie wykazują entuzjazmu dla coraz częściej zgłaszanego projektu dojścia do zjednoczonej Europy poprzez wcześniejsze zbliżenie co najmniej trzech państw środkwoeuropejskich: Polski, Czechosłowacji i Węgier. W trakcie konferencji prasowej zorganizowanej na zakończenie wizyty w Budapeszcie Vaclav Havel powiedział: "Nasze kraje, będące do niedawna satelitami Związku Sowieckiego, teraz zaś pozbywające się systemu totalitarnego i szukające drogi do demokracji i do Europy, powinny koordynować swe posunięcia. I dlatego odwiedziłem właśnie Polskę i Węgry. (...) Chodzi tu nie tylko o koordynację naszej drogi do Europy, ale i o to, do jakiej Europy chcemy wrócić". Matyas Szuerces, pełniący czasowo (do wyborów) funkcję prezydenta Węgier, wykazał wobec tego projektu daleko posuniętą rezerwę, zgłaszając

alternatywną koncepcję powołania wspólnoty dunajsko-austriackiej; w skład której wchodziłyby Austria, Węgry, Włochy, Jugosławia oraz Czechosłowacja. Uzgodnienia pomiędzy czterema pierwszymi z wymienionych krajów są już zaawansowane, teraz zaś oficjalne zaproszenie otrzymała Czechosłowacja. Vaclav Havel oświadczył, że Czechosłowacja zaproszenie to przyjmuje, równocześnie jednak będzie kontynuować proces zbliżenia z Polską, budując tym samym swego rodzaju północną analogię do kształtującej się na południu konfiguracji dunajskiej. "Proces ten - oświadczył prezydent Czechosłowacji - nie jest wymierzony w tworzące się czy już istniejące wspólnoty, ani w stosunki bilateralne pomiędzy państwami naszego regionu. Nie koliduje on z przyjęciem zaproszenia do wspólnoty austriacko-dunajskiej, stanowiąc wobec niej dopełnienie". Matyas Szueroes natomiast nie udzielił jednoznacznej odpowiedzi na propozycję uczestnictwa Węgier w polsko-czechosłowackim projekcie współpracy. "W ramach RWPG kształtuje się swego rodzaju centrum zmian, obejmujące Polskę, Czechosłowację i Węgry - powiedział. - Tworzy się alians polsko-czechosłowacki. Należy to dogłębnie rozważyć i starannie się przygotować." Vaclav Havel zaprosił Węgrów do udziału w uzgodnionym już ze stroną polską - polsko-czechosłowacko-węgierskim spotkaniu na zamku w Bratysławie w pierwszej połowie kwietnia. W tym środkowoeuropejskim szczycie mieliby też uczestniczyć ministrowie spraw zagranicznych innych państw europejskich, m.in. Austrii, Włoch i Jugosławii, zaś rozmowom na najwyższym szczeblu miałyby towarzyszyć spotkania przedstawicieli organizacji społecznych i partii politycznych, międzynarodowe imprezy kulturalne i artystyczne. Także i na te propozycje Matyas Szueroes udzielił odpowiedzi, która można uznać za dość powściągliwą. Poinformował dziennikarzy, że projekt spotkania należy przeanalizować i że ministerstwa spraw zagranicznych Węgier i Czechosłowacji zostały upoważnione do poczynienia niezbędnych przygotowań. Wygląda więc na to, że koncepcja środkowoeuropejskiej koordynacji wysiłków zmierzających do integracji Europy przybiera na Węgrzech kształt odmienny od projektów formułowanych w Warszawie. Czy oba te stanowiska dadzą się uzgodnić i czy różnice te nie stwarzają zagrożenia dla możliwości realizacji samej koncepcji? - z tym pytaniem zwróciłem się do Vaclava Havla na pokładzie samolotu w drodze powrotnej do Pragi. "W obu krajach - odpowiedział prezydent - spotkałem się z dużym zrozumieniem dla propozycji, z którymi przyjechałem. Stwierdziłem też, że w Warszawie i w Budapeszcie występują daleko idące zbieżności w sposobie myślenia o tych problemach, zaś różnice w rozkładzie akcentów i rozbieżności udało się uzgodnić i skoordynować w sposób odpowiadający wszystkim stronom." Odnieść można wrażenie, że Czechosłowacja zamierza wziąć na siebie zadanie pogodzenia dwóch, nie do końca pokrywających się wizji integracji środkowoeuropejskiej, pragnąc pełnić funkcje ogniwa łączącego północną i południową część tego obszaru. Wojciech Maziarowski

WIADOMOŚCI AGENCJI INFORMACYJNEJ SIS - 27.01.1990  
CZĘŚĆ TRZECIA (GODZ. 21.45)

#### WIADOMOŚCI KRAJOWE

WARSZAWA, 27.01. w konferencji prasowej po pierwszym dniu obrad XI zjazdu PZPR udział wzięli rzecznik prasowy KC PZPR Jan Bisztyga i sekretarz KC Sławomir Wiatr. J. Bisztyga stwierdził, że na zjeździe dominuje tendencja jednościowa i aprobatą dla socjaldemokratycznego kierunku przemian partii. Istnieje jednak ciągle groźba podziału. J. Bisztyga przedstawił S. Wiatra jako "należącego do grupy polityków kształtujących oblicze nowej partii". S. Wiatr nawiązał do wypowiedzi M. Rakowskiego, który zapowiedział, że nie zamierza kandydować na przywódcę nowej partii, wyrażając nadzieję, że M. Rakowski - nawet nie pełniąc formalnych funkcji - będzie służył swoim doświadczeniem młodej generacji. S. Wiatr opowiedział się za orientacją socjaldemokratyczną i stwierdził, że nie powinno być w nowej partii miejsca dla orientacji neostalinowskiej. Jako swojego kandydata na przywódcę wysunął Aleksandra Kwaśniewskiego. Mówiąc o innych ugrupowaniach lewicowych wyraził zaniepokojenie atomizacją lewicy z powodu życiorysów i resentymentów. Powiedział w tym

kontekście także o "ludziach w wielkich ruchach społecznych, w których coraz ciśnie im z endecją". Opowiedział się za nową nazwą partii - powinna być to Polska Partia Socjaldemokratyczna. (SIS)

WARSZAWA. 27.01. ok. godz.15. przed Pałacem Kultury, gdzie odbywa się zjazd PZPR, rozpoczęła się demonstracja zorganizowana przez NIS. Wzięło w niej udział ok. 200 osób. Demonstracja przybrała agresywny charakter - rzucano butelkami z benzyna i kamieniami. Milicja używała pałek. (SIS)

PRZEMYŚL. 27.01. odbywały się obrady Walnego Zjazdu Delegatów NSZZ "S" Regionu Przemyskiego. Delegatom przedstawiono ogólny program działania związku i koncepcję związkowych rozwiązań zmierzających do zminimalizowania skutków bezrobocia w województwie przemyskim. Dyskusje wywołały sprawy finansowe z okresu tajnej działalności związku. Zebranie zdominowały sprawy proceduralne. Zgłoszono dwóch kandydatów na przewodniczącego zarządu regionu. Trwa obliczanie głosów. (SIS)

POZNAN. 27.01. odbywał się Walny Zjazd Delegatów NSZZ "Solidarność". Przewodniczącym władz regionalnych został ponownie wybrany Janusz Palubicki. (SIS)

#### WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE

WILNO. 26.01. do Rygi dotarła odpowiedź Frontu Ludowego Azerbejdżanu w sprawie propozycji mediacji politycznej w Rydze. Azerowie oświadczyli, że wezmą udział w rozmowach, jeżeli Ormianie zrezygnują z pretensji do Górnego Karabachu. (SIS-SIA)